

Andrzej PURAT

Bydgoszcz

## Znaczenie Bractwa Muzułmańskiego w polityce Egiptu oraz w wydarzeniach Arabskiej Wiosny 2011 roku

**Streszczenie:** Przedmiotem niniejszego artykułu jest przedstawienie roli Bractwa Muzułmańskiego w polityce Egiptu w XX wieku oraz analiza stanowiska i wpływu, jaki wywarło na wydarzenia Arabskiej Wiosny w 2011 roku. Bracia Muzułmanie od momentu założenia w 1928 roku są związane z muzułmańskim nurtem myśli politycznej określanym jako islamizm. Od początku swojego istnienia Bracia proponowali jako podstawę swojego programu społeczno-narodowego indologię islamu. Wykorzystywali go również do walki politycznej. Bractwo do końca lat czterdziestych XX w. kierowane przez swojego założyciela Hasana al-Bannę działało legalnie. Po jego śmierci w 1949 roku zostało zmuszone przez rządzących Egiptem do przejścia do głębokiej konspiracji. Konsekwencją tej sytuacji było zradykalizowanie doktryny Braci Muzułmanów, która w latach pięćdziesiątych XX w. przybrała charakter rewolucyjny i antynaserowski. Nastąpiło to w okresie kierowania Bractwem przez jednego z głównych ideologów radykalnego fundamentalizmu islamskiego, jakim był S. Kutb. Mimo że Bractwo w okresie rządów A. Sadata i H. Mubaraka działało w podziemiu, odcisnęło swoje piętno na polityce wewnętrznej Egiptu. W latach osiemdziesiątych XX w. stało się główną siłą opozycyjną tego kraju. Bractwo Muzułmańskie zostało zaskoczone nagłym wybuchem protestu społecznego w Egipcie w 2011 r. i początkowo jako organizacja w nim nie uczestniczyło, stojąc na stanowisku działania w ramach opozycji parlamentarnej. Jednak w momencie kiedy Bractwo Muzułmańskie dostrzegło szansę na zmiany polityczne w Egipcie, przyłączyło się do wystąpień antyrządowych i poparło podstawowe żądanie protestujących, jakim było ustąpienie prezydenta Egiptu H. Mubaraka. Mimo późnego włączenia się Braci Muzułmanów w wydarzenia Arabskiej Wiosny uzyskali oni bardzo duże poparcie społeczne, które umożliwiło im przejście do legalnej działalności politycznej i w końcu przejęcie władzy w Egipcie. Jednak dwa lata ich rządów w Egipcie nie poprawiły sytuacji społeczno-gospodarczej w tym kraju, a działania polityczne byłego prezydenta M. Mursiego zmierzały do wprowadzenia dyktatury. Ich konsekwencją był zamach stanu dokonany przez armię egipską w 2013 roku, który spowodował ponowne odsunięcie Braci Muzułmanów od władzy.

**Słowa kluczowe:** Arabska Wiosna, Bracia Muzułmanie, Egipt, polityka

---

**P**przedmiotem niniejszego artykułu jest przedstawienie roli Bractwa Muzułmańskiego w polityce Egiptu oraz analiza stanowiska i wpływu, jaki wywarło na wydarzenia Arabskiej Wiosny z 2011 roku.

Stowarzyszenie Braci Muzułmanów, znane też pod kilkoma innymi nazwami, takimi jak: Bracia Muzułmanie, Bracia. Bractwo od momentu założenia w 1928 roku związane jest z muzułmańskim nurtem myśli politycznej określanym jako islamizm. Podstawą jego ideologii wykorzystywanej do walki politycznej jest islam. Organizacja ta, początkowo działająca legalnie, została zmuszona przez rządzących Egiptem do przejścia do głębokiej konspiracji. Pomimo tego Bractwo działające przez wiele lat w podziemiu odcisnęło swoje piętno na polityce egipskiej. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych stało się najważniejszą siłą opozycyjną tego kraju, by w końcu w 2011 roku uzyskać pełnię władzy.

Początki Bractwa Muzułmańskiego sięgają końca lat dwudziestych XX wieku. Wtedy to w marcu 1928 roku w Ismailii Hasan al-Banna, 22-letni wówczas nauczyciel języka arabskiego wraz z grupą siedmiu przyjaciół założył organizację Braci Muzułmanów (Al-Ihwan al Muslim). Jej celem było ratowanie islamskiego społeczeństwa Egiptu przed obcymi wpływami. H. al-Banna zapytany przez jednego z zebranych o to, czym będą stowarzyszeniem bractwem mistycznym czy może związkiem zawodowym odpowiedział: „...Nasze zgromadzenie jest pierwsze w swoim rodzaju. Przyświeca mu idea, zasady moralne i wynikające z nich działania praktyczne. Jesteśmy Braćmi w służbie islamu. Będziemy więc »Braćmi Muzułmanami«” (Zdanowski, 2009, s. 35). H. al-Bannę i jego grupę, tak jak i wielu podobnie myślących wówczas Egipcjan niepokoił wzrost i utrwalanie się wpływów brytyjskich. To umożliwiło władzom Wielkiej Brytanii zahamowanie możliwości uzyskania przez Egipt pełnej suwerenności. Kompromisy i drobne ustępstwa, jakie uzyskiwały władze tego kraju w tej kwestii, nie zadowalały społeczeństwa. Doprowadziło to na początku lat trzydziestych do istotnej radykalizacji nastrojów społecznych, przede wszystkim wśród młodzieży.

Podstawą nowego programu narodowo-społecznego zaproponowanego przez Braci była ideologia islamu. Miał on stanowić fundament prawa regulującego wszelkie problemy społeczne i polityczne. To oznaczało, że fundamentaliści mają zamiar wprowadzić w życie publicznym zasady państwa wyznaniowego, w tym przypadku islamskiego. Świadczy o tym fakt głoszenia jasnej deklaracji religijnej informującej, że: „Bóg jest naszym celem. Prorok jest naszym Wodzem. Koran jest naszą Konstytucją. Śmierć z woli Boga jest dla nas najwyższą łaską. Bóg jest wielki, Bóg jest wielki” (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 59). Bracia Muzułmanie będący jednym z islamskich ruchów reformatorskich uważali też, że upadek islamu zaczął się już po okresie pierwszych następców Mahometa. Państwo islamskie zaś zostało całkowicie zniszczone po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Ewidentnym przykładem upadku islamu była sytuacja w Egipcie – historycznej bazie islamu. Bracia Muzułmanie winili za to warstwę religijnych przywódców Egiptu, którzy nie potrafili wprowadzić zasad prawdziwej wiary w tym kraju, a także imperializm – jak pisze H. Ali Jamsher – dzielony według Braci Muzułmanów na zewnętrzny i wewnętrzny. Imperializm zewnętrzny to brutalna siła okupacyjnego mocarstwa, natomiast wewnętrzny to siły, które świadomie bądź nieświadomie służą interesom tego mocarstwa. „Krajowy imperializm” szerzy ducha moralnej klęski i odwraca Egipcjan od ich tradycyjnej wiary (Jamsher, 2009, s. 183). Bracia zakładali, że islam mógł się odrodzić tylko w silnym państwie muzułmańskim. Jego struktura miała się opierać na trzech zasadach: Koranu jako zasadniczej konstytucji; rządu opartego na koncepcji konsultacji (szura) i obowiązku poszanowania przez władze wykonawcze nauk islamu i woli ludu. Celem ostatecznym Braci jak twierdzi H. Ali Jamsher, miało być stworzenie tzw. „porządku muzułmańskiego”, będącego czymś więcej niż państwo egipskie, arabskie czy muzułmańskie. Jego oparcie stanowiłoby prawo religijne (szari’a) rozumiane w kontekście prawnym (Jamsher, 2009, s. 184).

Sposób rozumienia przez Braci Muzułmanów doktryny państwa islamskiego przedstawił Hasan al Banna w pierwszym liście. Napisał w nim tak: „My rozumiemy islam inaczej, w szerokim znaczeniu tego słowa, jako system porządkujący sprawy doczesne i wieczne [...] Nasza doktryna (al-islamijja) w pełnym jej znaczeniu wyraża się tym, że każdy z nas jest w swoim myśleniu i postępowaniu związany z zaleceniami Koranu, Sun-

ny, Proroka i przykładami z życia naszych czcigodnych przodków [...]”<sup>1</sup> (Zdanowski, 1986, s. 183). Zaproponowana przez Hasana al Banę doktryna religijna znalazła bardzo szeroki odzew w społeczeństwie egipskim, szczególnie wśród młodych Egipcjan. Organizacja Braci kierowana przez H. al-Bannę bardzo szybko zaczęła się rozwijać, zyskując na sile. W 1932 roku – jak podaje J. Zdanowski – było już 15 odgałęzień jego organizacji we wszystkich większych miastach Egiptu. W 1938 r. liczba grup Braci Muzułmanów wzrosła do trzystu, a liczba członków do około 200 tys. osób<sup>2</sup>. W 1940 było pięćset grup, a w 1949 roku – dwa tysiące. W latach 1946–1949 ruch skupiał od 300 do 600 tys. członków (Zdanowski, 2011a, s. 231). W 1936 roku H. al Banna podjął próbę przekonania rządu do jego propozycji mającej zislamizować nauczanie, ustawodawstwo i doprowadzić do poprawy warunków ekonomicznych w Egipcie. W tym samym roku wystosował też list do króla Faruka i premiera Mustafy an-Nahhasa Paszy zatytułowany „Nahwa an-nur” (Ku światłu), w którym pisał: „Kierując na ręce Waszej Ekszelencji ten list, powodowaliśmy się wyłącznie niezłomną wolą skierowania nacji [...] na drogę, która byłaby najlepszą z możliwych wyznaczyła najlepsze wzorce postępowania [...]. Przed Wami są dwie drogi, z których każda Was pociąga, aby ją wybrać i skierować na nią nację [...]. Pierwszą jest islam, który ma własne korzenie, zasady, kulturę i cywilizację. Drugą jest droga Zachodu z własnym stylem życia, systemami i programami. Nasza doktryna wychodzi z założenia, że pierwsza droga, droga islamu, z jej zasadami i podstawami jest jedyną możliwą drogą, którą należy wybrać i na którą należy skierować nację i w przyszłości [...]. Jeśli pójdziemy tą drogą, to zdołamy rozwiązać te problemy życiowe, z którymi borykają się inne państwa, które nie znają tej drogi i nie kroczą po niej [...]” (Zdanowski, 2009, s. 41). W 1938 roku w kolejnym liście do premiera Bracia domagali się prowadzenia przez Egipt polityki przyjaznej w stosunku do innych krajów arabskich i muzułmańskich, która umacniałaby więzy polityczne w świecie arabskim. Listy te nie przyniosły jednak spodziewanych rezultatów. Wobec tego Bracia skupili się najpierw na rozpropagowaniu swoich idei i założeń doktrynalnych poprzez wprowadzenie systemu stałych wykładów dotyczących rozumienia Koranu, Sunny, poszerzania wiedzy na temat historii, Egiptu, islamu i problemów związanych z odrodzeniem się wiary muzułmańskiej. Mimo dużej popularności wśród społeczeństwa Braciom nie udało się próby zmiany sytuacji politycznej w Egipcie poprzez drogę pokojową. Służyć miało temu uzyskanie mandatów parlamentarnych. Obie takie próby w 1943 roku, a także i w roku 1945 przyniosły klęskę, bo żaden z Braci, nawet Al-Banna nie uzyskał mandatu.

Szybki wzrost liczebności Braci i tym samym zwiększenie ich roli politycznej jako wewnętrznej opozycji zaniepokoiło władze Egiptu. Konflikt zaczął narastać po zakończeniu II wojny światowej. H. al-Banna i kierowani przez niego Bracia rozpoczęli w 1946 roku wojnę przeciwko wojskom brytyjskim wycofującym się na mocy porozumienia z Kairu do Strefy Kanału Sueskiego (Zdanowski, 2009, s. 49). Ataki bombowe na Brytyjczyków były tylko wstępem do rozpoczęcia poważnej konfrontacji Braci z rządem

<sup>1</sup> Trzy listy, List pierwszy, „Nasza siła” (Dawatuna).

<sup>2</sup> *Al Jazeera Profile: Egypt's Muslim Brotherhood – Al Jazeera English* (6 luty 2011), [http://translate.googleusercontent.com/translate\\_c?depth=1&ei=Ty...](http://translate.googleusercontent.com/translate_c?depth=1&ei=Ty...) (dostęp 16.12.2012).

egipskim. Przemoc stosowana przez Sekcję Specjalną<sup>3</sup> spowodowała reakcję rządu egipskiego, który dnia 8 grudnia 1948 roku zdelegalizował organizację Braci Muzułmanów. Odpowiedzią organizacji był udany zamach przeprowadzony 28 grudnia 1948 roku na życie premiera Egiptu Mahmuda Fahmiego An-Nukarszi. Oficjalna prasa podała, że zabójcą był członek Bractwa, 23-letni elew wojskowej akademii medycznej Abd al-Madżid Ahmad Hasan (Zdanowski, 1986, s. 78). Zamach postawił organizację w bardzo trudnej sytuacji, z której próbował ją ratować Al-Banna. Potępił zabójców premiera i podjął negocjacje z nowym premierem Abd al-Hadim. Jego wysiłki mające doprowadzić do porozumienia z rządem zostały jednak zniweczone przez kolejne zamachy dokonywane przez członków Sekcji Specjalnej, nad którą Al-Banna stracił w tym momencie kontrolę. Rząd zaostrzył represje wobec Braci, przeprowadzając masowe aresztowania, których celem było zniszczenie Sekcji Specjalnej. W odpowiedzi H. Al-Banna oskarżył rząd o przegranie wojny w Palesynie. Dnia 12 lutego 1949 roku do wsiadającego do taksówki Al-Banny z przejeżdżającego obok z dużą szybkością samochodu oddano serię z karabinu maszynowego. Strzały były śmiertelne i H. Al-Banna zmarł kilka dni później w jednym z kairskich szpitali (Zdanowski, 2009, s. 50; Zdanowski, 1986, s. 79). Zamachu na Al-Bannę, miała dokonać egipska policja polityczna na polecenie premiera al-Hadima (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 85).

Po śmierci H. al-Banny w organizacji doszło do sporów wewnętrznych związanych z walką o władzę. Kandydatów walczących o schedę po H. al-Bannie było trzech. Redaktor pisma organizacji Salih Amszawi, brat Banny Abd ar-Rahman i sędzia Hasam Ismail al-Hudajbi. W październiku 1951 roku Głównym Przewodnikiem został ten ostatni. Jednak nie miał on takiego autorytetu i powszechnego poparcia jak założyciel organizacji. Po rozmowach z królem Farukiem, w grudniu 1951 roku, Bracia Muzułmanie mogli ponownie działać legalnie. Zwrócono im majątek zabrany po delegalizacji. Hudajbi – przeciwnik działań terrorystycznych rozwiązał Sekcję Specjalną. Jednak jej dowódca as-Sanadi odmówił wykonania polecenia. Konsekwencją było pogłębienie się zamętu w organizacji. Mimo tego organizacja aktywnie działała w strefie Kanału Sueskiego. Bracia uzyskali wpływ na środowiska robotnicze w Kanale Sueskim. Namawiali robotników do bojkotów, szpiegostwa i sabotowania poleceń urzędników brytyjskich zarządzających strefą kanału. Bracia swoje działania nakierowali na uzyskanie pieniędzy i broni, a także na szkolenia oficerów i bojowników gotowych poświęcić swoje życie w akcjach przeciw okupantom. Hudajbi oficjalnie dystansował się od tego typu działań, ale w praktyce je popierał (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 87). Działania Braci z pewnością przyczyniły się do radykalizacji nastrojów społecznych, których efektem było zaatako-

---

<sup>3</sup> Ibidem, s. 48. Sekcja Specjalna (*An-Nizam al-Chass*) powstała na przełomie 1942 i 1943 roku i była instrumentem walki i obrony, działającym jako tajna komórka organizacyjna Braci Muzułmanów. J. Zdanowski uważa, że: „Jej istnienie stało się bezpośrednim powodem do określenia całego Stowarzyszenia jako organizacji terrorystycznej i oskarżenia go o przygotowywanie przewrotu. Sekcja Specjalna była zakonspirowana to tego stopnia, że przed 1948 r. o jej istnieniu wiedziało niewielu szeregowych członków Stowarzyszenia. Tylko nieliczni przywódcy gałęzi Braci wiedzieli dokładnie o jej funkcjonowaniu. Członkami Sekcji byli najczęściej żołnierze i oficerowie wojska i policji, którzy z reguły nie mieli powiązań z systemem gałęzi i rodzin. [...] Liczebność grupy jest trudna do ustalenia. Prawdopodobnie w 1948 roku liczyła ona około 1000 osób. W 1954 r. liczba jej członków wzrosła, według źródeł nieoficjalnych, do 3 tys. Władze mówiły w tym samym czasie o 400 osobach”.

wanie w dniu 19 stycznia 1952 roku przez ochotniczy oddział egipski brytyjskiego garnizonu w Tel al-Kebir w strefie kanału, gdzie znajdowały się największe magazyny uzbrojenia na Bliskim Wschodzie. Anglicy przeprowadzili akcję odwetową. W jej wyniku 25 stycznia 1952 roku doszło do krwawych starć w Ismaili, pomiędzy wojskami brytyjskimi i egipskimi policjantami<sup>4</sup> (Frister, 2012, s. 50). Zginęło 64 Egipcjan. W dniu 26 stycznia w tzw. czarną sobotę komuniści, socjaliści i Bracia Muzułmanie działając wspólnie wywołali zamieszki w Kairze, w czasie których zginęło kilkunastu europejczyków i spalono 200 budynków<sup>5</sup> (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 88; Frister, 2012, s. 50). Powyższe wydarzenia wyraźnie ukazały, że władza króla Faruka była coraz słabsza. Tracił on resztki autorytetu i kontrolę nad sytuacją w kraju. Kolejne rządy powoływane przez niego między styczniem a lipcem 1952 roku nie miały mandatu społecznego ani większości parlamentarnej umożliwiającej rządzenie. Słabość rządów i utrzymujące się napięcie polityczne w Egipcie były dobrym podłożem do przeprowadzenia zamachu stanu.

Zmiana władzy w Egipcie mająca charakter przewrotu nastąpiła dnia 23 lipca 1952 roku. Dokonała jej tajna organizacja Wolnych Oficerów, kierowana przez podpułkownika Gamala Abdel Nasera, wspierana przez jego niemieckich doradców (Villemarest, 2012, s. 343–344). Oznaczała ona początek rewolucyjnych zmian w Egipcie. Wiemy, że ppłk G. Naser miał kontakty z Braćmi Muzułmanami jeszcze przed zamachem. Bracia mieli pomóc Wolnym Oficerom w czasie przewrotu. Dlatego też dostawali od nich broń. Nie było w tym przypadku wspólnoty ideologicznej, ale łączyła ich wspólna walka przeciw monarchii (Zdanowski, 2009, s. 60). Wśród Wolnych Oficerów byli członkowie Bractwa. Działali tam między innymi oficer łącznikowy Abd al-Munjan Abd ar Rauf i Raszad Mehana. Zarówno ten pierwszy, jak i szef Sekcji Specjalnej Abd as-Sanadi, wiedzieli o przygotowywanym przez Wolnych Oficerów spisku. Jednak – jak twierdzi J. Zdanowski – nie ma danych mówiących o bezpośrednim udziale Braci jako organizacji w przewrocie 1952 r. (Zdanowski, 2009, s. 60). Al-Hudajabi początkowo milczał, nie udzielając poparcia zamachowcom, co później spowodowało oskarżenie go o to, że nie był zwolennikiem rewolucji. W końcu zdecydował się udzielić poparcia nowym władzom, licząc na uzyskanie wpływów politycznych, które mogłyby doprowadzić nawet do przejścia władzy przez Bractwo. Takie nadzieje wynikały z nieznamośności założeń ideowych, które miał ruch Wolnych Oficerów, gdyż były one ukrywane przez ppłk G. Nasera.

Kryzys we wzajemnych relacjach Braci i Wolnych Oficerów, który w końcu przerodził się w ostry konflikt, zaczął się od żądań Al-Hudajbiego, aby zamachowcy przystąpili do islamizacji państwa. Odmienne były też poglądy G. Nasera i Al-Hudajbiego na kwestię rozwiązania problemu reformy rolnej. Na tym tle wrogość między nimi zaczęła narastać. Rada Dowództwa Rewolucji najpierw podjęła decyzję o usuwaniu oficerów związanych

---

<sup>4</sup> R. Frister, *Władza leżała na ulicy*, „Polityka”, nr 30, z 25.07–31.07.2012, s. 50, pisze, że: „[...] siły brytyjskie zaatakowały posterunek egipskiej policji w Isamilii, gdzie znajdowała schronienie grupa feydayunów, jednostki tworzonej początkowo przez wywiad egipski do walki podjazdowej z nowo powstałym państwem żydowskim, a która z biegiem czasu przekształciła się w partyzantkę zwalczającą także brytyjskie siły okupacyjne w Egipcie. W starciu zginęło 50 policjantów”.

<sup>5</sup> B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, op. cit., s. 88; R. Frister, *Władza leżała na ulicy*, s. 50, pisze, że: „Rozeźlony tłum puścił z dymem ponad 750 gmachów, [...] a niezidentyfikowani sprawcy uśmiercili 26 przypadkowych przechodniów; w szpitalach znalazło się 552 rannych”.

z Braćmi z ważnych stanowisk w wojsku, a następnie o konieczności rejestracji partii politycznych, co doprowadziło do rozłamu w Bractwie. Część Braci chciała działać jako zarejestrowana partia polityczna i współpracować z G. Naserem. Jednak Al-Hudajbi był temu przeciwny. Dla niego w dalszym ciągu głównym celem, który należy osiągnąć drogą pokojową było wprowadzenie islamizacji państwa i społeczeństwa. W związku z tym nakazał rozwiązanie Sekcji Specjalnej. As-Sanadi odmówił wykonania polecenia Głównego Przewodnika i został usunięty. Wraz z nim odeszli zwolennicy As-Sanadięgo. Dla Bractwa to odejście oznaczało rezygnację z realizacji koncepcji polityki dżihadu, ale też utratę możliwości realnej obrony przed atakami państwowych służb specjalnych. Stało się to w chwili, kiedy Bracia będący istotną siłą polityczną, zostali uznani za głównego konkurenta Wolnych Oficerów w walce o władzę. G. Naser dostrzegł tę słabość i ją wykorzystał, w momencie, kiedy doszło do konfrontacji między władzami a Braćmi.

Dnia 13 stycznia 1954 roku rząd zdecydował o rozwiązaniu Braci Muzułmanów. Była to konsekwencja starć, do jakich doszło na uniwersytetach między zwolennikami Braci a studentami popierającymi G. Nasera. Tego samego dnia 450 Braci wraz Hasanem al-Hudajbim na czele zostało aresztowanych. Al-Hudajbiego oskarżono o to, że początkowo nie poparł rewolucji z 23 lipca, sabotował reformę rolną, zamierzał dokonać przewrotu. Zarzucano mu też sprowokowanie zamieszek na uniwersytetach i utrzymywanie kontaktów z Brytyjczykami, co było, według oceny J. Zdanowskiego, zupełnie bezpodstawne (Zdanowski, 2009, s. 62). Takie twierdzenia służyły tylko dyskredytacji Braci wśród patriotycznie nastawionego społeczeństwa i świadczyły, że Wolni Oficerowie postanowili wykorzystać zaistniałą sytuację do ostatecznego wyeliminowania Braci z polityki.

Zanim to nastąpiło, doszło do walki o władzę między G. Naserem a gen. Muhammadem Nadżibem, którego poparł Al-Hudajbi. Początkowa przewaga gen. M. Nadżiba umożliwiła uwolnienie części członków Bractwa. Jednak jego porażka przypieczętowała los Bractwa. J. Zdanowski stwierdził, że dnia 26 października 1954 roku, kiedy G. Naser przemawiał na wiecu w Aleksandrii, oddano kilka strzałów, które go nie dotknęły. Zamachowca schwymano i podano, że należał do Bractwa (Zdanowski, 2009, s. 63). B. Stępniewska i J. Holzer wskazują, że za zamachem stała Sekcja Specjalna, a 8 niecelnych strzałów z pistoletu oddał Mahmud Abd al Latif, a G. Naser, zachowując zimną krew, gdy przemawiał dalej stwierdził: „Pozwólcie im zabić Nasera. Jest on tylko jednym z wielu i czy będzie żył czy nie, rewolucja będzie kroczyć naprzód” (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 116). Natychmiast po zamachu dokonano aresztowań wśród Braci Muzułmanów. W więzieniach znalazło się około 19 tys. osób. W listopadzie 1954 r. powołano w celu osądzenia uwięzionych specjalny sąd ludowy w składzie, którego znalazł się Anwar Sadat. Skazano 800 uwięzionych, a w sądach wojskowych – dalszych 250 Braci Muzułmanów (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 116). J. Zdanowski podaje, że w więzieniach znalazło się ponad 2,8 tys. osób<sup>6</sup> (Zdanowski, 2009, s. 63). Pięciu członków

---

<sup>6</sup> J. Zdanowski, *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna. Nurt Braci...*, s. 63. J. Zdanowski powołując się na wspomnienia S. Kutba pisze, że wydarzenia z 26 października 1954 r. zostały sprowokowane przez władze. Sajjid Kutb podaje, że w konsekwencji w 1955 roku w więzieniu Liman Tara znalazło się ok. 400 Braci i tyle samo członków organizacji uwięziono w więzieniu Misr. Natomiast w więzieniach wojskowych przebywało ponad 2 tys. członków Stowarzyszenia – patrz Sajjid

kierownictwa Braci, w tym jednego z głównych teoretyków Adb al-Kadir Auda, skazano na karę śmierci i powieszono. Al-Hudajbiemu, który również został aresztowany, zamieniono karę śmierci na dożywocie. Dwóch następnych aresztowanych teoretyków Bractwa Sajjida Kutba i Al-Bahi al Chuliego wypuszczono na wolność. Jednak S. Kutba ponownie aresztowano i skazano na 15 lat więzienia<sup>7</sup> (Zdanowski, 2009, s. 63; Ostatni, 2011, s. 221). W wyniku powyższych działań Bracia przestali być liczącą się siłą polityczną w Egipcie. Zostali zmuszeni do przejścia do działalności konspiracyjnej. Nie byli w stanie tej sytuacji zmienić, ze względu na rosnącą popularność prezydenta G. Nasera. Szczególnie dużą rolę odegrała nacjonalizacja Kanału Sueskiego i zwycięskiej wojnie Egiptu o kanał, z Izraelem, Wielką Brytanią i Francją w 1956 roku.

Po rozbiściu ścisłego kierownictwa Braci faktyczną władzę w organizacji przejął wspomniany już S. Kutb. Przez 12 lat kierował nią z więzienia. „Pochodził z małego miasteczka koło Asjutu w Górnym Egipcie. Ukończył Dar al-Ulm. W latach 1948–1951 przebywał na stażu pedagogicznym w USA. Do Braci wstąpił późno, bo dopiero w 1951 roku. Miał wówczas 45 lat i był autorem wydanej w 1949 roku książki *Sprawiedliwość społeczna w islamie*. Prawie natychmiast został szefem propagandy i znany był w okresie konfrontacji z Radą Rewolucyjną ze swojego zdecydowanie antynaserowskiego stanowiska” (Zdanowski, 1986, s. 110). Działał w kierunku radykalizacji doktryny Braci Muzułmanów. Silny wpływ na jego poglądy wywarł z pewnością pakistański teoretyk fundamentalizmu islamskiego Abu al-Ali al Maududi. Prezentując swój cel, do jakiego ma dążyć Bractwo, S. Kutb, wyraził go w następujący sposób: „Ten boski program, reprezentowany przez islam w swej ostatecznej formie, jak to przekazał Muhammad” nie zrealizuje się na Ziemi, w świecie ludzi, bezpośrednio i natychmiast z woli Bożej, analogicznie do stworzenia świata i ciał niebieskich. Realizuje się natomiast wtedy, kiedy jego nośnikami będzie grupa (dżama'a) ludzi głęboko wierzących, starających się wszelkimi siłami osiągnąć to w sercach i życiu innych oraz dążących do tego celu wszystkim co posiadają, pokonując ludzkie słabości i wewnętrzne wahania” (Jamsheer, 2009, s. 188). Dla S. Kutba istnieniu Braci zagrażał nie tylko arabski nacjonalizm, propagowany w formie naseryzmu przez samego G. Nasera, ale też dżahilija, czyli wpływ jaki na współczesnych muzułmanów wywierał zachodni system wartości. Wspomniany już A. Maududi określał te zachowania jako przedislamskie i pogańskie. S. Kutb był przekonany, że świat islamski, w którym żył, jeszcze bardziej pogrzyżył się w dżahiliji niż w okresie przedislamskim. W swojej książce *Ma' alim fi-l Tariq (Wskazówki na drodze: kamienie milowe)* napisanej w 1964 roku, której zapisy do dziś stanowią podstawę dla fundamentalistów islamskich, S. Kutb napisał: „[...] Wszystko, co nas otacza, jest *dżahiliją* [...] wyobrażenia ludzi, ich

---

Kutb, *Limaza adamuni* (Dlaczego skazali mnie na śmierć), Asz – Szarika as Saudijska li – I – Abhas wa – t – Taswiq, Ar-Rijad b.d.w., s. 13, 20.

<sup>7</sup> J. Zdanowski, *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna. Nurt Braci...*, s. 63; W. Ostant, *Egypt 2011 – a new beginning*, w: *The Arab Spring*, red. B. Przybylska-Maszner, Poznań 2011, s. 221 (przypis 12) w oparciu o publikację M. Paisona, *The History of the Muslim Brotherhood The Political, Social and Economic Transformation of the Arab Republic of Egypt*, <http://www.tufts-globalleaderships.org/files/resources/nimep/v4/The%20History%20of%20the%20Muslim%20Brotherhood.pdf>, 18.01.2012, podał, że: „Ponad 4000 tys. członków [Bractwa A. P.] uwięziono, zaś część z nich uciekła do Jordanii, Libanu, Arabii Saudyjskiej i Syrii”.

przekonania, zachowania i zwyczaje, źródła ich kultury, sztuk i literatury, ustaw zasadniczych i praw, nawet wiele z tego, co uważamy za kulturę islamu, źródła islamu, filozofię islamu i myślenie islamu [...] są produktem *dżahiliji*. Przywództwo zachodniego pana zbliża się ku końcowi nie dlatego, że cywilizacja zachodnia zbankrutowała materialnie lub uległa osłabieniu pod względem siły ekonomicznej i militarnej, lecz dlatego, że kończy się rola zachodniego porządku (*nizam*), bo nie posiada już rezerw „wartości” umożliwiających przywództwo [...]. Islam jedynie – posiada te wartości i ten program [...]” (Jamsheer, 2009, s. 187–188). Dwa lata po wyjściu z więzienia i napisaniu wspomnianego dzieła S. Kutb w 1966 roku został stracony na podstawie oskarżenia o udział w spisku na życie prezydenta G. Nasera (Dietl, Hirschmann, Tophoven, 2009, s. 131). Po śmierci w 1973 roku Głównego Przewodnika Braci Muzułmanów Al-Hudajbiego nie powołano jego następcy. Najważniejszą postacią wśród Braci stał się adwokat Umar Tilimisani, chociaż nie uzyskał on takiego autorytetu jak jego poprzednik. W tamtym czasie w Bractwie funkcjonowały dwie frakcje. Jedną z nich była Murszi Dżadid. Kierował nią Rahman al-Misri. Do jej sposobu działania polegającego na unikaniu konfrontacji z władzą i skupieniu swojej aktywności na kształceniu kaznodziejów bliżej było U. Tilimisaniemu. Bardziej krytyczna wobec rządu była frakcja kierowana przez skazaną na dożywocie, ale zwolnioną z więzienia współpracowniczkę S. Kutba, Zajanab al Ghzali (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 198). Działalność frakcji umiarkowanej współpracującej początkowo z rządem egipskim sprowadzała się do postulowania wprowadzenia przez parlament prawa islamskiego. Poza tym ta część Bractwa koncentrowała swoją uwagę na przejętym ponownie w 1976 roku miesięczniku „Ad-Dawa”, wydawanym przez U. Tilimisanię. Postawa koncyliacyjna części Braci wobec prezydenta A. Sadata i rządu egipskiego przyniosła skutek w postaci usunięcia warty honorowej spod Mauzoleum Nasera, uważanego przez nich za wroga. W 1977 roku Bracia Muzułmanie wraz z grupą teologów z Al-Azharu bezskutecznie żądali stosowania kary śmierci za głoszenie poglądów sprzecznych z islamem (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 200). Na tak daleko idące ustępstwa władze Egiptu nie mogły się jednak zgodzić.

Na wzrost znaczenia Braci Muzułmanów w Egipcie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX wieku miały też duży wpływ wydarzenia zewnętrzne. Po pierwsze, istotny był kryzys naftowy, który – jak sądzi J. Jarząbek – sprawił, że kraje arabskie zaczęły zarabiać krocie na handlu ropą naftową, a niektóre z nich, szczególnie o silnej orientacji islamskiej, jak choćby Arabia Saudyjska, zaczęły wspomagać ruch Braci Muzułmanów (Jarząbek, 2012, s. 101). Drugim istotnym czynnikiem była rewolucja w Iranie, która mimo to, że została przeprowadzona przez szyitów, skonfliktowanych z sunnickimi Braćmi, to jednak niewątpliwie stanowiła dla nich pewien wzór do działania na przyszłość. Bardzo źle też przyjęli Bracia podpisanie w 1979 roku traktatu w Camp David między Egiptem a Izraelem. Uważali, że jest on sprzeczny z Koranem, w związku z tym dość mocno radykalizowali swoją dotychczasową postawę wobec A. Sadata. Próby porozumienia z kierownictwem Braci podjęte przez niego w 1979 roku w czasie spotkania w Ismailii z jednoczesnym ostrzeżeniem przed wystąpieniami przeciw polityce rządu nie zmieniły krytycznej postawy Braci wobec władz egipskich. Nawet próba znalezienia kompromisu przez A. Sadata z Braćmi, zaproponowana w czasie poufnego spotkania, która miała się sprowadzać do zalegalizowania organizacji Braci, w zamian za złagodzenie ich krytyki wobec władz egipskich została przez U. Tilimisanię odrzucona. Konse-



kwencją niemożliwości porozumienia się była zmiana retoryki A. Sadata, który bardzo mocno zaatakował Braci, zarzucając im mieszanie polityki z religią. Dnia 5 września 1981 roku państwo przejęło majątek organizacji. U. Tilimisani został aresztowany, tak jak i wielu Braci, a miesięcznik „Ad-Dawa” zamknięty (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 200; Zdanowski, 2009, s. 89). Po udanym zamachu dokonanym dnia 6.10.1981 roku przez fundamentalistów islamskich na prezydencie A. Sadacie<sup>8</sup> tydzień później władzę po przeprowadzonym plebiscycie<sup>9</sup> (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 211) przejął ówczesny wiceprezydent Egiptu Hosni Mubarak, który przeżył zamach. Dla Braci Muzułmanów zaczął się nowy etap działalności, który skończył się dopiero w 2011 roku.

W czasie rządów H. Mubaraka Bracia Muzułmanie prowadzili działalność dobroczynną i oświatową, na którą mieli zgodę władz. Jednocześnie podejmowali próby, aby przy swoim stowarzyszeniu zarejestrować partię polityczną. Jednak władze odmawiały, bo egipskie prawo o partiach nie pozwalało na zalegalizowanie takiej organizacji, która odwoływała się do religii. Mogłoby to zagrozić jedności narodu egipskiego, który tworzą na równi z muzułmanami chrześcijańscy Koptowie (Zdanowski, 2011a, s. 238). Skoro Bracia sami nie mogli założyć partii politycznej i w ten sposób znaleźć się w głównym nurcie politycznym, o co starali się od początku lat 80-tych, weszli w sojusze z innymi legalnymi partiami. Dzięki przyjęciu takiej taktyki w 1984 roku razem z Nowym Wafdem uzyskali 58 miejsc w 448 osobowym parlamencie (Zdanowski, 2011a, s. 238). W 1987 r. w połączeniu z *Hizb al-Amal* (Partia Pracy) i *Hizb al-Ahrar* (Partia Wolności) utworzyli Blok Islamistyczny (*At-Tahaluf al-Islami*), który zdobył 60 miejsc w parlamencie i stał się najsilniejszym ugrupowaniem opozycyjnym, w którym Bractwo dysponowało 38 swoich głosami (Zdanowski, 2011a, s. 238–239). W listopadzie 1987 r. nowy parlament egipski poparł też większością głosów nominowanie H. Mubaraka na kandydata na prezydenta państwa kolejnej kadencji. Zaskakujący jest fakt głosowania większej części frakcji Braci za tą kandydaturą. Oznaczało to odejście od programu zdobycia władzy siłą, a następnie radykalnej islamizacji kraju. W następnych latach swojej działalności umiarkowane skrzydło Braci prowadziło politykę integracji z systemem politycznym kraju. Bractwo jako stowarzyszenie społeczne propagowało idee islamizmu, starało się też bezskutecznie uzyskać rejestrację jako partia polityczna. Pogarszająca się sytuacja gospodarcza i społeczna w Egipcie powodowała stopniowy wzrost poparcia dla Bractwa

---

<sup>8</sup> Szerzej na temat zabójstwa A. Sadata zobacz : B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, op. cit., s. 208–210; J. Zdanowski, *Bracia Muzułmanie i inni*, s. 142–146. K. Mroziewicz, w artykule *Naser, Sadat, Mubarak...*, „Polityka”, nr 7 z 12 lutego 2011, s. 60, podał nieprecyzyjną informację, że: „A. Sadat zabili żołnierze Bractwa Muzułmańskiego”. Zginął on z rąk jednej z tzw. *ankud* (dosł: winne grono), z których składały się Wspólnoty Muzułmańskie. Większość członków tych wspólnot stanowili imigranci z południa Egiptu, którzy uciekli do Kairu od biedy i braku perspektyw na lepsze życie. Właśnie z południa pochodzili zabójcy A. Sadata: Nadżih Ibrahim był z Asjutu, Usama Hafiz i Karum Zuhi – z Minji, Assim Abd al-Madżid – z Keny. Wśród 280 aresztowanych po zamachu, aż 183 pochodziło z południa. Mimo, że Wspólnoty Muzułmańskie były podobnie jak Bracia Muzułmanie ruchem islamistycznym, to w ich ideologii dominowały sprawy sprawiedliwości społecznej i ubóstwa zaś dla Bractwa stworzonego na północy Egiptu, najważniejsza była walka z zachodem i imperialistami zachodnimi: zob.: J. Zdanowski, *Współczesna muzułmańska myśl polityczno-społeczna. Nurt Braci...*, s. 90–91.

<sup>9</sup> Plebiscyt odbył się 13 października 1981 roku. Za objęciem przez H. Mubaraka funkcji prezydenta opowiedziało się 98,4% głosujących. Zob.: B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, op. cit., s. 211.

przede wszystkim wśród najbiedniejszych warstw ludności. Ten fakt znalazł swoje odzwierciedlenie w wyborach 2000 roku, kandydaci Bractwa zdobyli 17 miejsc w parlamencie<sup>10</sup>. W 2005 roku, jako kandydaci niezależni, z powodów prawnych uzyskali aż 88 miejsc, co stanowiło ok. 20% wszystkich miejsc w parlamencie<sup>11</sup> (Zdanowski, 2011a, s. 239). Był to duży sukces polityczny oznaczający, że Bracia stali się jedną z głównych legalnych sił opozycyjnych w walce z reżimem H. Mubaraka. Dla niego nie była to dobra sytuacja, bo wolał widzieć Braci jako działającą nielegalnie organizację islamskich fundamentalistów, która budziła nieufność w Stanach Zjednoczonych. Jörg Ambruster pisze, że: „Lęk przed islamskimi fundamentalistami był świadomie podsycany przez H. Mubaraka, po to by Zachód go popierał i przymykał oko na najgorsze naruszanie praw człowieka. I Zachód przystał na tę grę. »Albo Mubarak, albo Bractwo Muzułmańskie« – tłumaczono się czasem, jeśli naruszenia praw człowieka były szczególnie jaskrawe, ale nie robiono nic więcej” (Armbruster, 2012, s. 42).

Wysokie poparcie dla Braci było też wynikiem konsekwentnej strategii przez nich stosowanej. Polegała ona na współdziałaniu z mniejszymi legalnymi partiami opozycyjnymi działającymi w parlamencie, dzięki czemu legitymizowano członków Bractwa, także na uzyskaniu znaczącego poparcia wśród studentów i członków związków zawodowych, w końcu nie bez znaczenia była działalność poprzez stworzoną sieć socjalną, która świadczyła ludności usługi, którymi powinien się zająć rząd, który takie działania zaniedbywał. Coraz większe sukcesy Braci skłoniły H. Mubaraka do podjęcia działań represyjnych jeszcze przed drugą turą wyborów w listopadzie 2005 roku. Aresztowano wtedy około 400 działaczy islamistycznych, a bojówki zwolenników rządu atakowały kandydatów i zwolenników Braci. W ciągu następnych dwóch lat reżim H. Mubaraka kontynuował działania przeciw Braciom, przeprowadzając liczne aresztowania i wprowadzając zakazy działalności. W konsekwencji w styczniu 2007 roku liczbę więzionych islamistów szacowano na ponad 1 tys. osób. Ostatnia taka fala represji miała związek z lokalnymi wyborami w lutym 2008 roku (Stępniewska-Holzer, Holzer, 2008, s. 254–255).

Badacze problematyki bliskowschodniej zgodnie przyjmują, że Arabska Wiosna zaczęła się od wydarzenia w Tunezji, kiedy to 17 grudnia 2010 roku Mohamad Bouazizi, działający nielegalnie uliczny sprzedawca warzyw, dręczony przez policję, której nie chciał płacić łapówek, w końcu spoliczkowany przez policjantkę i opluty przez policjanta w akcie rozpaczy oblał się benzyną i podpalił na znak protestu przeciwko zniszczeniu mu straganu i wyrzuceniu z posterunku policji, gdzie domagał się sprawiedliwości (Armbruster, 2012, s. 64; Zdanowski, 2011b, s. 12). Do kolejnej tragedii doszło dwa dni później: 22-letni Houcine Falhi popełnił samobójstwo, dotykając przewodów wysokiego napięcia. Umierając krzyknął: „Koniec z biedą, koniec z bezrobociem” (Zdanowski, 2011b, s. 12). Antyrządowe protesty przeciw drożyznie, korupcji, bezrobociu i ograniczaniu

---

<sup>10</sup> J. Shenker, B. Whitaker, *The Muslim Brotherhood Uncovered*, „The Guardian”, z 8.02.2011, [http://translate.googleusercontent.com/translate\\_c?depth=1&ei](http://translate.googleusercontent.com/translate_c?depth=1&ei) (dostęp 16.12.2012). Był to ekskluzywny wywiad udzielony dziennikarzom „Guardiana”, w którym największa wówczas opozycyjna grupa islamistyczna w Egipcie, określiła swoją pozycję polityczną w państwie.

<sup>11</sup> J. Zdanowski, *Rola Bractwa Muzułmańskiego i islamizmu w polityce Egiptu...*, w: *Bliski Wschód...*, s. 239; *The Muslim Brotherhood Uncovered*, [http://translate.googleusercontent.com/translate\\_c?depth=1&ei](http://translate.googleusercontent.com/translate_c?depth=1&ei) (dostęp 16.12.2012).

swobód obywatelskich w różnych miastach Tunezji były brutalnie tłumione przez policję. Jednak wobec narastającego oporu społecznego najpierw dnia 14 stycznia 2011 roku prezydent Ben Ali ogłosił stan wyjątkowy, a następnie uciekł z kraju na Malte. Wobec odmowy udzielenia mu azylu politycznego we Francji udał się do Dziddy w Arabii Saudyjskiej (J. Zdanowski, 2011b, s. 12–13). Wydarzenia w Tunezji – to był sygnał dla społeczeństw krajów regionu, że walka z brutalnym reżimem może się udać.

W Egipcie zupełnie niespodziewanie protesty rozpoczęły się kilkanaście dni później 25 stycznia 2011 roku. Tego dnia tysiące Egipcjan pomaszerowały w stronę centrum Kairu, gdzie leży Plac Tahrir (Plac Wolności). J. Armbruster wskazuje, że pretekstem do tej demonstracji było zamordowanie przez policjantów w cywilu dnia 7 czerwca 2010 r. Chalida Saida, który pisał na blogu w kafejce internetowej. Wtedy jeszcze w 2010 roku, władzom egipskim dzięki działaniom zastraszającym udało się zapobiec dłuższym protestom na ulicach Aleksandrii, jednak jak pisze J. Armbruster – nie mogło wymazać historii 28-latką z Internetu. Twitter i Facebook stały się ścianą płaczu Chalida Saida i pokojową bronią przeciw reżimowi H. Mubaraka (Armbruster, 2012, s. 22). Dnia 25 stycznia Chalid Said stał się główną postacią pierwszego masowego protestu. Wynikało to z kampanii, którą przeprowadził szef marketingu egipskiej części Googla Wael Genonim. Poprzez Facebook wysłał on wezwanie do uczczenia pamięci zamordowanego Ch. Saida. Napisał żeby był to dzień rewolucji przeciwko torturom, ubóstwu, korupcji i bezrobociu<sup>12</sup> (Łakomy, 2011, s. 50; Smoczyński, 2011, s. 13). Odpowiedziało mu tysiące osób poprzez udział w demonstracji. Część demonstrantów udała się dnia 25 stycznia pod znajdujący się blisko Placu Tahrir budynek rządzącej Partii Narodowo-Demokratycznej. Akcja sił porządkowych przeciwko nim okazała się bezskuteczna. Ludzie gromadzący się wtedy na ulicach Aleksandrii, Tanty, Asuanu i Asjutu miejsce i czas demonstracji uzgadniali, zwołując się przez portale społecznościowe Facebook i Twitter. Egipskie MSW zaś wydało oświadczenie, że wydarzenia na Placu Tahrir zostały sprowokowane przez Braci Muzułmanów, które rzecz jasna odrzuciło te oskarżenia.

Bractwo było najwyraźniej zaskoczone nagłym wybuchem protestu społecznego w Egipcie i praktycznie do początku lutego 2011 jako organizacja w nim nie uczestniczyło. Jednym z powodów takiej postawy Bractwa był zapewne fakt realizacji koncepcji integracji z systemem politycznym i działanie w ramach opozycji parlamentarnej. R. Frister w swoim artykule z lutego 2011 roku wysnuł przypuszczenie, że nieobecność Bractwa w rozruchach mogła być związana z niechęcią tych członków, którzy byli na wolności do walki ramię w ramię z lewicą i ugrupowaniami świeckimi (Frister, 2011, s. 45). Poza tym Bracia od dawna postrzegali siebie nie jako rewolucjonistów, dla których najważniejsza jest przemoc, ale pobożnych pracowników socjalnych. Bracia nie byli też w oficjalnych wypowiedziach skłonni przyjąć budowy modelu państwa Bożego. Świadczy o tym stwierdzenie wiceprzewodniczącego Bractwa, Muhammada Rashad al-Bayo-

---

<sup>12</sup> M. Łakomy, *The Arab Spring and New Media*, w: *The Arab Spring*, op. cit., s. 50. W. Smoczyński, *Rewolucja zakłada mundur*, „Polityka”, nr 8 z 19 lutego 2011, s. 13 napisał, że: „Ghonima bezpieka zatrzymała drugiego dnia protestów. Gdy wyszedł z aresztu 10 dni później, na Tahrir witało go już morze ludzi”. Na temat Ghonima i tego co zrobił zobacz: *Egypt's Facebook Revolution: Wael Ghonim Thanks The Social Network*, [http://www.huffingtonpost.com/2011/02/11/egypt-facebook-revolution-wael-ghonim\\_n822078](http://www.huffingtonpost.com/2011/02/11/egypt-facebook-revolution-wael-ghonim_n822078).

umiego, które padło w rozmowie z J. Armbrusterem. „Czy idea utworzenia państwa Bożego jest takim nonsensem? Czy to urojenie Zachodu? Wiceprzewodniczący Bractwa M. Rashad al-Bayoumi kwituje sprawę krótko i zwięźle: „No tak! Pewnie myślisz, że chcemy czegoś takiego jak Iran? [...]”. J. Armbruster dodał, że: Al-Bayoumi niemal jak pułapkę potraktował moje pytanie dotyczące religii w polityce demokratycznego Egiptu. Naprawdę były rozdrażniony. „Powiedz to od razu! Myślisz, że chcemy państwa Bożego. Nie, nie mamy z tym nic wspólnego. Dla nas zawsze ważna jest konstytucja państwa, oprócz paragrafów, które stworzono specjalnie dla Mubaraka. Nie chcemy żadnych dodatkowych islamskich zasad zawartych w konstytucji, powinna pozostać taka jaka jest” (Armbruster, 2012, s. 43–44). Bracia zamierzali trzymać się demokratycznych reguł i nikogo nie prześladować. Mieli propagować zasady sprawiedliwości społecznej. Dziś wiemy, że w praktyce politycznej te zasady nie są przestrzegane.

W styczniu 2011 Bractwo nie zareagowało na początek protestów wystarczająco szybko, bo jego sposób komunikacji z młodymi ludźmi opierał się na kontakcie bezpośrednim i rozmowach. Starcy z Bractwa nie potrafili dotrzeć do nich przez internet czy Facebook. Te współczesne narzędzia komunikacji społecznej były dla nich obce. M. Rashad al-Bayoumi twierdził, że to właśnie był powód zbyt późnego rozpoczęcia przekazu na temat świątobliwego życia za pomocą własnej strony internetowej. Poza tym w czasie trwania demonstracji strona nie działała, bo wynajęci przez rząd awanturnicy zniszczyli komputery (Armbruster, 2012, s. 45). Jednak Bractwo, dostrzegając szansę na dokonanie zmian politycznych w Egipcie, w końcu przyłączyło się do wystąpień antyrządowych i poparło podstawowe żądania protestujących domagających się ustąpienia H. Mubaraka. Starano się też w ten sposób odzyskać pozycję straconą w kraju na rzecz młodych niereligijnych działaczy. Essam el-Erian jeden z liderów Bractwa w rozmowie z dziennikarzami „Guardiana” z dnia 8 lutego 2011 roku podkreślił, że Bractwo dokonuje oceny swojej pozycji codziennie, może nawet co godzinę. Daje też tydzień na podjęcie dyskusji ludziom skupionym wokół H. Mubaraka, którzy są symbolem reżimu i byli przez niego kontrolowani<sup>13</sup>. Znając siłę Bractwa władze podjęły takie rozmowy. Z ramienia reżimu z Bractwem negocjował generał i wiceprezydent Omar Sulejman. Kontakty te były elementem taktyki Bractwa. Chodziło o to, aby nadmierną aktywnością nie sprowokować reżimu do agresji, gdyż demonizowane przez reżim w oczach Zachodu było przez całe lata postrzegane jako organizacja terrorystyczna (Sasnal, 2011, s. 16).

W wywiadzie udzielonym dziennikarzom „Guradiana” Erian określił także cel Bractwa, którym miało być znalezienie się w czołówce decydującej o przyszłości Egiptu po odejściu H. Mubaraka, a także wyciszenie dzwonek alarmowych w zachodnich stolicach, w których Mubarak ostrzegał o zagrożeniu, jakie niosą wartości propagowane przez Bractwo. Erian dodał, że: „Panowie Obama, Clinton, Cameron, Sarkozy, kiedy widzą nas na froncie, mówią, że jesteśmy następcami Chomejniego i wprowadzimy irańską rewolucję”<sup>14</sup>. Bractwu udało się w końcu uzyskać poparcie ludzi z Placu Tahrir, którzy potraktowali je jako jedną z wielu partii politycznych: „Każda grupa, dopóki nie stosuje przemocy

<sup>13</sup> J. Shenker, B. Whitaker, *The Muslim Brotherhood Uncovered*, „The Guardian” z 8.02.2011, [http://translate.googleusercontent.com/translate\\_c?depth](http://translate.googleusercontent.com/translate_c?depth) (dostęp 16.12.2012).

<sup>14</sup> J. Shenker B. Whitaker, *The Muslim Brotherhood Uncovered*, „The Guardian” z 8.02.2011, [http://translate.googleusercontent.com/translate\\_c?depth](http://translate.googleusercontent.com/translate_c?depth) (dostęp 16.12.2012).

albo do przemocy nie wzywa, ma prawo być uznawana” – mówi nam Bassem Fasi, student i uczestnik demonstracji. Inna osoba, tym razem studentka wyjaśnia zaś: „Wy na Zachodzie udzielaliście Mubarakowi pomocy militarnej, nie stawiając żadnych żądań dla demokratyzacji, bo obawialiście się Bractwa Muzułmańskiego. Czy tak właśnie wygląda wasza demokracja?” (Armbruster, 2012, s. 45). Obawy świata zachodniego w kwestii utrzymania demokracji w Egipcie przez Braci tonował w 2011 roku Mohammad Mursi, ówczesny rzecznik Bractwa w artykule dla „Guardiana” podkreślając, że: „Nie może być żadnych wątpliwości, że prawdziwa demokracja musi zwyciężyć. Bractwo Muzułmańskie jest jednoznaczne w przyjmowaniu myśli islamskiej jako jej podstawy, ale odrzuca też wszelkie próby wyegzekwowania na Egipcjanach wszelkich ideologii”. O tym, że w Bractwie były podziały w kwestii łączenia elementów prawa religijnego z regulacjami dotyczącymi funkcjonowania władzy wykonawczej, świadczą zapisy w projekcie platformy politycznej opublikowanej w 2007 roku. Według jej założeń w radach, które miały powstać, aby doradzać władzy ustawodawczej i wykonawczej w zakresie prawa religijnego, mieli być uczeni religijni. Poza tym stwierdzono w nim, że niemuzułmanie i kobiety nie będą mogli pełnić funkcji prezydenta i premiera, ponieważ osoby pełniące te urzędy będą zobowiązane do podejmowania niektórych funkcji religijnych. Bracia byli podzieleni szczególnie co do drugiej kwestii. Nie było też zgodności między Braćmi czy zapisy tego projektu są wiążące. Część z nich uważała, że nie są. Bracia wskazywali też, że w obowiązującej konstytucji jest zapis mówiący o tym, że „islam jest religią państwową i obowiązują zasady islamskiego szariat, jako główne źródło ustawodawstwa”<sup>15</sup>.

Rewolucja, mimo początkowego braku reakcji Braci, nabierała tempa. Przybierała ona coraz bardziej brutalny charakter ze względu na determinację obydwu stron konfliktu. Do końca stycznia 2011 r. – jak podaje J. Zdanowski – w walkach ulicznych w różnych miastach Egiptu zginęło 365 protestujących, a ponad 5 tys. odniosło rany. Po stronie policji straty wynosiły 32 zabitych i 1079 rannych. Spalonych zostało 99 posterunków policji i ok 3 tys. pojazdów (Zdanowski, 2011b, s. 18). Pod naciskiem społecznym dnia 5 lutego ustąpiło całe kierownictwo prezydenckiej Partii Narodowo-Demokratycznej, z Gamalem Mubarakiem. Dzień później (6 lutego 2011 r.) oficjalny głos zabrało kierownictwo Braci Muzułmanów oświadczając, że będzie uczestniczyć w rozmowach dotyczących sytuacji w Egipcie i poszukiwać sposobu rozwiązania konfliktu społecznego. Wiceprezydent O. Sulejmani dnia 8 lutego potwierdził konieczność reformy konstytucyjnej i działań, które pozwolą wyjść z zaistniałej sytuacji. Jednak w odpowiedzi 9 lutego do protestujących przyłączyły się związki zawodowe i Egipt stanął wobec groźby strajku powszechnego. Dwa dni później 11 lutego wiceprezydent Omar Suljemani o godz. 16.00 ogłosił, że H. Mubarak rezygnuje ze stanowiska prezydenta i przekazuje pełnię władzy

---

<sup>15</sup> *BBC Profile: Egypt's Muslim Brotherhood – BBC – News* (9 February 2011), [http://translate.googleusercontent.com/translate\\_c?depth=1&ei=PHJ](http://translate.googleusercontent.com/translate_c?depth=1&ei=PHJ) (dostęp 16.12.2012). J. Zdanowski, *Bracia Muzułmanie i inni*, s. 134, pisze, że: „W marcu 1980 roku referendum zaakceptowało zaproponowane przez prezydenta [A. Sadata – A. P.] poprawki do konstytucji z 1971 roku. Punkt 2 głosił odtąd, że szarr’ia jest jedynym źródłem ustawodawstwa. Punkt 17 przewidywał natomiast możliwość sprawowania przez tę samą osobę funkcji prezydenta nieograniczoną liczbę kadencji”. W ten sposób A. Sadat zapewnił sobie dożywotnie sprawowanie urzędu prezydenta. Islam zaś został uznany za religię państwową w Egipcie już w konstytucji z 1971 roku.

naczelnemu dowództwu sił zbrojnych. Rozwiązało ono parlament, zdecydowało o zawieszeniu konstytucji i zapowiedziało zniesienie stanu wyjątkowego, który obowiązywał w Egipcie od wojny z Izraelem w 1967 roku (Zdanowski, 2011b, s. 18–19). Władze wojskowe obiecały też najpóźniej do końca 2011 roku przeprowadzenie wolnych i powszechnych wyborów. Tak też się stało. Dnia 14 lutego demonstranci opuścili Plac Tahrir. Z punktu widzenia Braci Muzułmanów ocenę wydarzeń w Egipcie i ewentualny kierunek działań władz w przyszłości przedstawił dnia 18 lutego 2011 r. młodym ludziom zebranych na Placu Tahrir jeden z jej liderów, szejk Jusuf al-Qaradawi. Ostrzegł on tych ludzi, którzy nie wzięli udziału w rewolucji lub byli jej przeciwni przed przywłaszczeniem sobie jej owoców. Skrytykował też stary reżim i Mubarakę, który nie chciał podzielić się władzą. Namawiał nowe władze do wypuszczenia na wolność więźniów politycznych, zlikwidowania służby bezpieczeństwa i odblokowania Strefy Gazy. Wzywał do ewolucyjnych zmian społecznych. Miałyby one być oparte o fundamenty islamu, ale prowadzić do założenia państwa świeckiego (Wejszkner, 2011, s. 56).

W tej wypowiedzi Jusfa al-Qaradawiego widoczna jest sprzeczność, ponieważ – według oceny autora artykułu – trudno jest pogodzić budowę demokratycznego państwa świeckiego z zasadami religijnymi. Mimo dość późnego zaangażowania się organizacji w Arabską Wiosnę w Egipcie jej zakończenie dla Braci Muzułmanów oznaczało duży sukces w postaci powrotu do legalnej działalności politycznej, który umożliwił też utworzenie partii „Wolność i Sprawiedliwość”. W ciągu dwóch lat partia utworzona przez Braci prezentująca umiarkowany program polityczny, umiejętnie wykorzystując element demokracji, jakim są wybory i duże poparcie społeczne, pozwoliła przejąć Braciom pełnię władzy w Egipcie. To oznaczało dla Braci Muzułmanów odgrywających w Egipcie do czasu Arabskiej Wiosny 2011 roku rolę opozycji, uzyskanie pozycji realnej siły politycznej, tworzonej razem z radykalnymi salafistami. Drugą siłą polityczną w Egipcie pozostała armia. Obie te siły mają wpływ na sytuację wewnętrzną państwa i od ułożenia wzajemnych relacji będzie zależała przyszłość Egiptu. Ważne też będzie określenie przez rządzących muzułmanów koncepcji budowy państwa. Mimo upływu dwóch lat nie została ona jasno sformułowana. Wśród rządzących w Egipcie widoczne są także dziś tendencje do wprowadzenia dyktatury. Z wpływami politycznymi Braci muszą się też liczyć wszystkie państwa mające swoje interesy na Bliskim Wschodzie, o czym może świadczyć podjęcie już w czerwcu 2011 roku rozmów z Braćmi przez administrację Stanów Zjednoczonych. Jednak dwa lata rządów Braci Muzułmanów nie poprawiły sytuacji społeczno-gospodarczej w Egipcie. Polityka byłego prezydenta M. Mursiego związanej z Braćmi zmierzała do wprowadzenia dyktatury. Uaktywnili się też salaficy radykałowie muzułmańscy. Celem ich ataków byli m.in. Koptowie. Zagrożenie stabilności wewnętrznej kraju spowodowane powyższymi działaniami leżało u podstaw przeprowadzenia przez egipską armię w lipcu 2013 roku zamachu stanu. Jego wynikiem było odsunięcie od władzy M. Mursiego i Braci Muzułmanów.

### Bibliografia

Al Jazeera Profile, *Egypt's Muslim Brotherhood – Al Jazeera English* (6 February 2011), <http://translate.googleusercontent.com/translate>.

- Armbruster J., *Arabska wiosna. Rewolucja w świecie islamu*, Wrocław b.r.w.
- BBC Profile, *Egypt's Muslim Brotherhood – BBC – News* (9 February 2011), <http://translate.googleusercontent.com/translate>.
- Dietl W., Hirschmann K., Tophoven R. (2009), *Terroryzm*, Warszawa.
- Egypt's Facebook Revolution. Wael Ghonim Thanks Social Network, [http://www.huffingtonpost.Com/2011/02/11/egypt-facebook-revolutions-wael-ghonim\\_n8220078](http://www.huffingtonpost.Com/2011/02/11/egypt-facebook-revolutions-wael-ghonim_n8220078).
- Frister R. (2012), *Władza leżała na ulicy*, „Polityka”, nr 30 z 25–31.07.2012.
- Frister R. (2011), *Precz z faraonem*, „Polityka”, nr 6 z 5 lutego 2011.
- Jamsheer H. A. (2009), *Historia powstania islamu jako doktryny społeczno-politycznej*, Warszawa.
- Jarząbek B. (2012), *Palestyńczycy na drodze do niepodległości. Rozwój, przemiany i kryzys ruchu narodowego*, Warszawa.
- Kutb S., *Limaza admuni (Dlaczego skazali mnie na śmierć)*, Asz – Szarika as Saudijja li – l – Abhas wa – t – Tsawiq, Ar-Rijad b.d.w.
- Łakomy M. (2011), *The Arab Spring and New Media*, w: *The Arab Spring*, red. B. Przybylska-Maszner, Poznań.
- Mroziewicz K. (2011), *Naser, Sadat, Mubarak...*, „Polityka”, nr 7 z 12 lutego 2011.
- Ostant W. (2011), *Egypt 2011 a new beginning*, w: *The Arab Spring*, red. B. Przybylska-Maszner, Poznań.
- Paison M., *The History of the Muslim Brotherhood The Political Social and Economic Transformation of the Araba Repulic of Egypt*, <http://www.tuftsglobaleaderships.org/Files/resources/nimp/v4/>.
- Sasnal P. (2011), *Wiek przebudzenia*, „Polityka”, nr 7 z 12 lutego 2011.
- Smoczyński W. (2011), *Rewolucja zakłada mundur*, „Polityka” nr 8 z 19 lutego 2011.
- Shenker J., Whitaker B., *The Muslim Brotherhood Uncovered* („The Guardian” z 8.02.2011), <http://translate.googleusercontent.com/transalate>.
- Stepniewska-Holzer B., Holzer J. (2008), *Egipt. Stulecie przemian. Wydanie drugie poprawione i rozszerzone*, Warszawa.
- Wejszkner A. (2011), *Jihadysm and democracy. Democratisation of Muslim countries as received by the representatives of radical Islamic circles*, w: *The Arab Spring*, red. B. Przybylska-Maszner, Poznań.
- Villemarest P. de (1986), *Borman i „Gestapo” Müller na usługach Stalina*, Wydawnictwo Dolnośląskie Wrocław.
- Zdanowski J. (1986), *Bracia Muzułmanie i inni*, Szczecin.
- Zdanowski J. (2009), *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna. Nurt Braci Muzułmanów*, Warszawa.
- Zdanowski J. (2011a), *Rola Bractwa Muzułmańskiego i islamizmu w polityce Egiptu i Bliskiego Wschodu*, w: *Bliski Wschód coraz bliżej*, red. J. Danecki, S. Sulowski, Warszawa.
- Zdanowski J. (2011b), *Bliski Wschód 2011 bunt czy rewolucja*, Kraków.

---

### Summary

#### The Importance of the Muslim Brotherhood in Egyptian Policy and the Events of the 2011 Arab Spring

This paper presents the role of the Muslim Brotherhood in 20<sup>th</sup> century Egyptian politics and analyzes its position and influence on the 2011 Arab Spring events. Since the establishment of the Brotherhood, in 1928, the Muslim Brothers have been connected with the Muslim trend of political thought

defined as Islamism. From the beginning of the Brotherhood, the Brothers an Islamic ideology as the foundation of its socio-national program. They also used it for their political struggle. Till the end of the 1940s, the Brotherhood, headed by its founder Hassan al-Banna, operated legally. After his death in 1949, the Brotherhood was forced to withdraw into deep conspiracy by the Egyptian government. This resulted in the radicalization of the Muslim Brothers' doctrine, which in the 1950s became revolutionary and anti-Nasser in character. This took place while the Brotherhood was headed by one of the main ideologists of Islamic fundamentalism – S. Kutb. Though the Brotherhood was an underground organization during the administrations of A. Sadat and H. Mubarak, it left its mark on the internal politics of Egypt. In the 1980s it became the main opposition force in this country. The Muslim Brotherhood was surprised by the sudden outbreak of the social protest in Egypt in 2011 and initially, as an organization, it did not participate in this protest, supporting the idea of operating within the parliamentary opposition. However, when the Muslim Brotherhood saw a chance for political change in Egypt, it joined the anti-government protests and supported the basic demand of the protesters, i.e. the resignation of the Egyptian President H. Mubarak. Though the Muslim Brothers joined the Arab Spring's events late, they acquired very strong social support which made it possible for them to return to legal politics and finally to seize power in Egypt. However, two years of their rule in Egypt did not improve the socio-economic situation in this country, and the political actions of ex-president M. Mursi headed towards the introduction of dictatorship. This resulted in a coup d'état organized by the Egyptian army in 2013, which caused the removal of the Muslim Brothers from power again.

**Key words:** Arab Spring, Muslim Brotherhood, Egypt, politics